

JOLANTA DRAŻYK
MAGDALENA ANTONIAK
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA UJK W KIELCACH

ARCHIWUM DOMOWE EMILA ZEGADŁOWICZA I JEGO RODZINY W ZBIORACH BIBLIOTEKI UNIWERSYTETU W KIELCACH

Na wstępie należy przytoczyć słowa samego Emila Zegadłowicza, który o swoich zbiorach zgromadzonych w rodzinnym dworze w Gorzeniu Górnym napisał w liście do Marii Parafińskiej 24 października 1940 r.:

[--] *co się tam ze zbierało na tym trzydziestoletnim szlaku pisarskim [--] – no to i książek około 4000 – i grafik bez mała 1000 sztuk – i obrazów z kilkakaset – i rękopisów szafa pełna – i mebli stylowych coś niecoś [--] – wreszcie kilka tysięcy – wcale cennych – listów [...] sto z czymś „świętków”¹.*

Warto w tym miejscu przywołać również wspomnienia goszczącego na zaproszenie pisarza latem 1937 r. w Gorzeniu Andrzeja Piwowarczyka:

Po kilku dniach, z racji zamieszkania w bibliotece, przypadło mi w udziale porządkowanie rękopiśmiennych skarbów gorzeńskich. Przepaściście biurko i olbrzymi, stojący obok kufer pełne były listów. Segregowałem je do odpowiednich teczek alfabetycznych. Gospodarz korespondował chyba z wszystkimi poetami i pisarzami swojego czasu [--], z muzykami i malarzami, reżyserami i wielkimi aktorami².

Część zbiorów pisarza została zrabowana przez Niemców w czasie okupacji, a po zakończeniu II wojny światowej jego spuścizną rękopiśmienną interesowały się

¹ *Mistrz i Maria: listy Emila Zegadłowicza i Marii Parafińskiej 1937/1941, wstęp, oprac. i komentarze W.T. Wójcik, Kielce 2017, s. 222.*

² *A. Piwowarczyk, W kręgu Gorzenia Górnego, [w:] Księga wspomnień 1919-1939, Warszawa 1960, s. 292.*

różne instytucje kultury oraz osoby prywatne. Dla badaczy wiadomą rzeczą jest, że rękopisy, korespondencja, materiały biograficzne Zegadłowicza uległy rozproszeniu³ i znajdują się w kilku polskich bibliotekach⁴, muzeach⁵ oraz w zbiorach prywatnych. Wśród bibliotek posiadających zegadłowicziana znalazła się również Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Celem niniejszego artykułu są omówienie, w jaki sposób trafiły one do tej placówki, oraz krótka charakterystyka zawartości tego archiwum.

SPOSÓB POZYSKANIA

Biblioteka Uniwersytecka w Kielcach zainteresowała się materiałami po Zegadłowiczu dzięki dr. hab. Mirosławowi Wójcikowi, pracownikowi naukowemu Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, który pod koniec lat 90. ubiegłego wieku nawiązał kontakt z rodziną pisarza – córką Atessą Zegadłowicz-Rudel oraz wnuczkami Ewą Olimpią Rudel-Wegenke i Marią Ziemianin. Dzięki ich uprzejmości miał możliwość dokładnego zapoznania się z dokumentami i rękopisami pozostawionymi przez Emila Zegadłowicza w rodzinnym dworze w Gorzeniu Górnym i podjęcia, m.in. na ich podstawie, wnikliwych badań nad życiem i twórczością pisarza⁶. Za pośrednictwem Mirosława Wójcika w 2004 r. pracownicy Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej, wówczas jeszcze Akademii Świętokrzyskiej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach (dalej: AŚ), nawiązali kontakt z córką pisarza Atessą Zegadłowicz-Rudel.

Pierwsze materiały dotyczące Zegadłowicza nabyto w lutym 2004 r. Były to m.in. listy Stefana Żechowskiego z lat 1936-1939 do Mariana Ruzamskiego (7), Emila Zegadłowicza⁷ (30), Atessy (1) (sygn. R 190), dwa listy Janiny Pawlas do Zegadłowicza

³ Zob. szerzej A.M. Krajewska, *Rękopisy Emila Zegadłowicza w zbiorach Biblioteki Narodowej*, w: *Okolice Zegadłowicza*, red. H. Czubała, W. Próchnicki, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2020, s. 225-229.

⁴ M.in. w Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej, Bibliotece Śląskiej w Katowicach, Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu, Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, zob. *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniackiej, Warszawa 2003, s. 8, 70, 151, 219, 265, 388, 410, 513. Zob. także A.M. Krajewska, *Rękopisy Emila Zegadłowicza...*, s. 229-240.

⁵ W Muzeum Historycznym (dawniej Okręgowym) w Bielsku-Białej, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, zob. *Zbiory rękopisów w bibliotekach...*, s. 9, 452.

⁶ M. Wójcik jest autorem obszernej biografii: *Pan na Gorzeniu. Życie i twórczość Emila Zegadłowicza*, Kielce 2005 oraz kilkunastu artykułów o Zegadłowiczu, zob. choćby: M. Wójcik, *Lata uniwersyteckie Emila Zegadłowicza*, „Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej”, 2002, t. 15, s. 37-55; *idem*, *Notatnik Emila Zegadłowicza 1928-1937*, „Akcent”, 1999, nr 2, s. 45-58; *idem*, *Emil Zegadłowicz, skróty kronikarskie*, „Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej”, 2002, t. 15, s. 57-87; *idem*, *W obliczu śmierci. Ostatnie lata życia i testament Emila Zegadłowicza*, „Rocznik Świętokrzyski”, 2004, t. 28, s. 53-70.

⁷ Listy zostały opublikowane: *Emil Zegadłowicz, Stefan Żechowski, Marian Ruzamski. Korespondencja*, t. 1: 1936-1937, t. 2: 1938-1944, wstęp, oprac. tekstu i przypisy M. Wójcik, Kielce 2002.

(sygn. R 191), list Mariana Ruzamskiego do pisarza (sygn. R 201) oraz 22 karty z rękopiśmiennymi opisami Żechowskiego, na podstawie których wykonywał on ilustracje do powieści *Motory* Emila Żegadłowicza i szkic projektu okładki do tej powieści (sygn. R 192). Na podstawie tych archiwaliów oraz zbiorów wypożyczonych przez Atesę Żegadłowicz-Rudel i Mariannę Żechowską przygotowano w Galerii Akademickiej Biblioteki Głównej AŚ wystawę zatytułowaną *Kulisy skandalu literackiego. Rzecz o Motorach Żegadłowicza*⁸. Wśród eksponatów znalazły się m.in. oryginalne, oprawione rysunki Żechowskiego do pierwszego wydania powieści *Motory* oraz przedmioty osobiste pisarza pochodzące ze zbiorów Muzeum Emila Żegadłowicza w Gorzeniu Górnym. W otwarciu wystawy, które miało miejsce 9 czerwca 2005 r., uczestniczyły Atessa Żegadłowicz-Rudel i wnuczka pisarza Ewa Wegenke. Rozpoczęto wówczas rozmowy na temat zakupu pozostałych materiałów z archiwum pisarza. Intencją Atessy Żegadłowicz-Rudel było, aby bogata spuścizna po ojcu nie uległa rozproszeniu, ale w całości trafiła do jednej biblioteki, gdzie zostanie uporządkowana, naukowo opracowana, będzie przechowywana w odpowiednich warunkach i udostępniana badaczom. Zgodnie z zawartą 27 października 2006 r. umową sprzedaży⁹ pomiędzy Atesą Marią Rudel z domu Żegadłowicz a Akademią Świętokrzyską w latach 2006-2008 do Biblioteki Głównej trafiły materiały wchodzące w skład archiwum domowego pisarza Emila Żegadłowicza oraz żony i córek zgromadzone już po śmierci pisarza, ale jego dotyczące.

STAN ZACHOWANIA ZAKUPIONYCH MATERIAŁÓW

Niestety w wyniku przechowywania archiwaliów w dworze w Gorzeniu Górnym w nieodpowiednich warunkach (słabo ogrzewane, wilgotne pomieszczenie) stan niektórych nabytych materiałów nie był najlepszy. Wymagały one oczyszczenia z mikroorganizmów i zarodników pleśni. Dlatego też po przewiezieniu ich do Kielc i przepakowaniu do nowych teczek i pudeł zostały poddane dezynfekcji w komorze fumigacyjnej w Bibliotece Jagiellońskiej. Po odkażeniu i odgrzybieniu przystąpiono do kolejnego etapu ich zabezpieczania, a mianowicie do podstawowych zabiegów konserwatorskich polegających głównie na sklejanju czy też podklejanju uszkodzonych kart bibułą japońską. Na stan zachowania materiałów, zwłaszcza dokumentów

⁸ Wystawie towarzyszył okolicznościowy druk: *Kulisy skandalu literackiego. Rzecz o Motorach Żegadłowicza. Wystawa ze zbiorów Biblioteki Głównej Akademii Świętokrzyskiej, Muzeum Emila Żegadłowicza w Gorzeniu Górnym oraz prywatnych zbiorów Rodziny Pisarza i pani Marianny Żechowskiej*, [scenariusz wystawy i oprac. katalogu J. Drążyk], Kielce 2005. Na s. 6-7 zamieszczone są wspomnienia córki Żegadłowicza mówiące o współpracy pisarza z Żechowskim przy tworzeniu *Motorów*.

⁹ Egzemplarz umowy znajduje się w dokumentach przechowywanych w Oddziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej w Kielcach.

i listów, niewątpliwie miało także wpływ przechowywanie ich w formie złożonej, co z czasem powodowało przecieranie się kart na zgięciach, a nawet odpadanie ich fragmentów. Wśród korespondencji uszkodzonych jest wiele kart pocztowych, widokówek (razem ze znaczkami pocztowymi powycinano fragmenty kart).

AKCESJA

Po przeprowadzeniu podstawowych zabiegów konserwatorskich przystąpiono do dokładnego przeglądania i porządkowania nabytych materiałów zgodnie z zasadami obowiązującymi w bibliotekach polskich¹⁰. Po akcesji trafiły do Oddziału Zbiorów Specjalnych, gdzie otrzymały tymczasowe sygnatury akcesyjne¹¹. Do naukowego opracowania tego zbioru przystąpiono po otrzymaniu dofinansowania z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na Działalność Upowszechniająca Naukę na wykonanie zadania „Digitalizacja zasobu archiwum domowego Emila Zegadłowicza”. Projekt realizowano od 1 czerwca 2016 r. do 31 grudnia 2017 r. i w jego ramach zostało udostępnionych w postaci elektronicznej w Bibliotece Cyfrowej UJK 19 475 kart dokumentów¹².

Opracowywanie rękopisów: wydzielanie i ustalanie zawartości poszczególnych jednostek rękopiśmiennych i porządkowanie materiałów w ich obrębie okazało się zajęciem niezwykle czasochłonnym. Wpływ na to miały dwa podstawowe czynniki. Po pierwsze, duże wymieszanie archiwaliów, po drugie, w wielu przypadkach nieczytelne pismo autorów rękopisów, w tym samego Zegadłowicza, utrudniające identyfikację i przydzielenie kart do konkretnej jednostki rękopiśmiennej.

Materiały zachowane w archiwum gorzeńskim mogą świadczyć nie tylko o tym, z jak wielką pieczołowitością były one gromadzone przez samego Zegadłowicza, ale również o pozytywnym nastawieniu członków rodziny, którzy nie pozbyli się żadnej, nawet najmniejszej karteczki z nic nieznaczącymi „bohomasami”. Śmiało można powiedzieć, że Zegadłowicz miał zacięcie archiwistyczne, o czym świadczy nie tylko duża liczba i rodzaj zgromadzonych dokumentów, ale również fakt, że niektóre umieszczał w wykonanych samodzielnie i opisanych obwolutach, a wybranym dokumentom towarzyszył ich spis. Najlepiej widać to na przykładzie papierów

¹⁰ Wytczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich, oprac. B. Horodyski, Wrocław 1955 oraz wg schematu opracowywania spuścizn praktykowanego w Oddziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

¹¹ Zob. J. Drążyk, *Zegadłowiczana w Bibliotece Uniwersyteckiej w Kielcach*, „Rocznik Biblioteki Uniwersyteckiej”, 2013, t. 1, s. 61-81.

¹² Zob. w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego strony: <https://buk.ujk.edu.pl/projects/zegadlowicz/> [dostęp: 7 VI 2023 r.]; <https://bibliotekacyfrowa.ujk.edu.pl/dlibra/collectiondescription/14> [dostęp: 7 VI 2023 r.].

pozostawionych przez jego rodziców. Są np. listy w obwolucie opatrzone podpisem: *Listy postronnych osób do ojca (tj. do Tytusa Zegadłowicza)* czy też dokument w obwolucie z napisem zieloną kredką: *Metryka matki mojej Elżbiety*. Zegadłowicz dokumenty związane z pracą w MSiK przechowywał w obwolucie z napisem wykonanym zielonym atramentem: *Akta Emila Zegadłowicza dotyczące się do służby państwowej w Ministerstwie Sztuki i Kultury od dnia 30 czerwca 1919 r. do końca grudnia 1921go r. /: VI aktów, III Zaświadczenia:/*.

O drobiazgowym podejściu pisarza do rodzinnych pamiątek może świadczyć fakt, że wśród korespondencji jego rodziców – Tytusa i Elżbiety Kaiszar (Elzy) – zachowały się nawet zasuszone kwiatki w papierowej obwolucie.

ARCHIWUM DOMOWE EMILA ZEGADŁOWICZA I JEGO RODZINY (ARCHIWUM GORZEŃSKIE) – OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ZBIORU 1. SPUŚCIZNA EMILA ZEGADŁOWICZA

W archiwum gorzeńskim można wyróżnić dwie zasadnicze części. Największą stanowią materiały zgromadzone przez samego Zegadłowicza, a wzbogaca ją już znacznie mniejsza, zebrana przez żonę i córki pisarza już po jego śmierci. Dlatego też zostaną one omówione oddzielnie. W spuściznie pozostawionej przez Zegadłowicza można wyróżnić kilka zasadniczych zespołów:

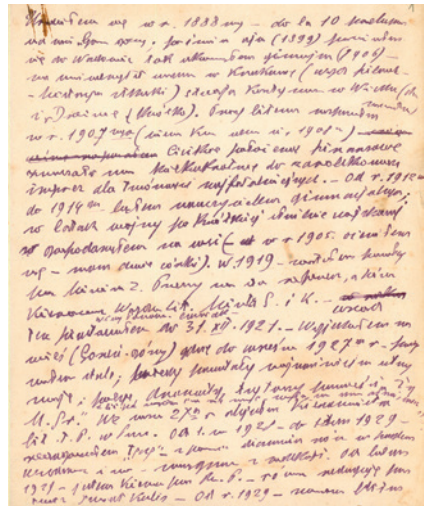
- materiały biograficzne,
- materiały dotyczące jego różnorodnej działalności,
- twórczość,
- korespondencję,
- materiały rodzinne,
- materiały obce,
- materiały różne, varia.

Pierwszy zespół, a więc materiały biograficzne, otwierają te skreślone ręką samego pisarza zapiski o sobie, swoim domu, rodzinie, szkice życiorysu, szkice wspomnieniowe, notatki biograficzne (sygn. R 300). Można tu wymienić chociażby jego krótki, bo liczący niecałe dwie strony fragment życiorysu (ostatnia data w nim podana to rok 1929 i odnotowany wyjazd do Poznania), autokomentarz do jego portretu wykonanego przez Ludwika Misky'ego oraz szkice wspomnieniowe. Dla badaczy jego twórczości interesujące są notatki bibliograficzne. Zegadłowicz prowadził coś w rodzaju kalendarium, o czym mogą świadczyć zachowane zapiski dzienne. Dotyczą one wprawdzie tylko maja 1924 r., ale dowiadujemy się z nich, nad czym pracował

w danym dniu, od kogo dostawał listy i do kogo pisał, a pod datą 19 maja widnieje informacja, że w tym dniu przypada 25. rocznica śmierci jego ojca. Okresu pobytu i pracy zawodowej Zegadłowicza w Poznaniu dotyczy jego tekst *Wywiad na Chwaliszewie*¹³, przeznaczony zapewne dla poznańskiej prasy. Interesujące treści zawiera spisana przez Andrzeja Piwowarczyka rozmowa, którą prowadził z Zegadłowiczem w lipcu 1938 r. w Gorzeniu Górnym, zatytułowana *Lato 1938*.

Wśród dokumentów osobistych Emila Zegadłowicza (R 301, 302) znajdują się m.in.: odpis metryki urodzenia i chrztu, archiwalia związane z adopcją Emila Erwina Kaiszara przez Tytusa Zegadłowicza, świadectwo zawarcia przez pisarza związku małżeńskiego z Marią Olimpią Kurowską, wykazy osobiste, poświadczenia o miejscu zamieszkania, karty zameldowania. W grupie tej należy wymienić także materiały dotyczące ubezpieczenia zdrowotnego pisarza i jego rodziny oraz związane z jego służbą wojсковą, zarówno w czasie I wojny światowej, jak i z okresu międzywojennego.

Przebieg nauki szkolnej i studiów Emila poświadcza 18 świadectw szkolnych (R 303), z lat 1898-1906. Pierwszym jest „Zawiadomienie szkolne”, wydane 25 czerwca 1898 r. przez „Szkołę ludową 6 klasową męską” w Wadowicach, ostatnie zaś to duplikat świadectwa dojrzałości gimnazjum w Wadowicach. Po zdaniu matury Zegadłowicz rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na szczegółowe odtworzenie jego edukacji uniwersyteckiej¹⁴ pozwala zachowany w archiwum



Fragment życiorysu Emila Zegadłowicza



Indeks Emila Zegadłowicza z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

¹³ Chwaliszewo to dzielnica Poznania, w której mieszkał Zegadłowicz.

¹⁴ Zob. M. Wójcik, *Lata uniwersyteckie...*, s. 37-55.

pisarza indeks („Index Lectionum” Universitatis Jagellonicae Cracoviensis, facultatis philosophicae), wydany 3 października 1906 r. i opatrzony numerem 6424, oraz wystawione w Krakowie 7 października tego samego roku potwierdzenie nr 651 wpisu Zegadłowicza na Uniwersytet Krakowski, Wydział Filozoficzny.

Dopełnieniem zbioru dokumentów pisarza są różne legitymacje (R 304) zachowane w bardzo dobrym stanie, często z wklejoną fotografią Zegadłowicza. Potwierdzają one jego członkostwo m.in. w: Akademickim Kole „Życie” im. Słowackiego w Krakowie, Związku Zawodowym Literatów Polskich, Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, Związku Młodzieży Ludowej, Związku Obrony Kresów Zachodnich, Związku Rezerwistów R.P.

Kolejną grupą materiałów są pisma potwierdzające przebieg pracy zawodowej Zegadłowicza (R 305), m.in. jako nauczyciela w Collegium Marianum Księży Palotynów w Wadowicach na Kopcu, w Konserwatorium Muzycznym w Katowicach, jako referenta, a później zastępcy kierownika Wydziału Literatury w Ministerstwie Kultury i Sztuki, redaktora naczelnego czasopisma „Tęcza” oraz w rozgłośniach Polskiego Radia. Zegadłowicz współpracował także z teatrami, zachował się np. angaż dla niego do Teatru Polskiego w Katowicach na stanowisko prelegenta i doradcy literackiego na sezon 1933/1934.

Wśród dokumentów biograficznych pisarza na uwagę zasługują również kalendarzyki kieszonkowe i notesy zawierające jego zapiski osobiste i literackie (R 310-319) oraz odznaczenia, dyplomy honorowe, gratulacje i laurki (R 321), m.in. list kanclerski z dnia 2 XI 1930 r. o nadaniu Zegadłowiczowi przez prezydenta Rzeczypospolitej odznaki: *Kawalera Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski*. Wśród dyplomów piękną szatą graficzną wyróżnia się akt nadania Zegadłowiczowi honorowego obywatelstwa miasta Wadowice w 25-lecie jego pracy *twórczej na polu literatury, sztuki i pracy społecznej dla dobra Ojczyzny*. Treść wkomponowano w rysunek z herbem Wadowic autorstwa Jana Pukły-Mrozińskiego, na dole zaś widnieją duża pieczęć lakowa Rady Miejskiej oraz podpisy burmistrza i sekretarza miejskiego. Inny dyplom to życzenia dedykowane Emilowi Zegadłowiczowi również w 25-lecie pracy twórczej od członków Związku Literatów Polskich w Krakowie (m.in. Stanisława Pigionia, Leona Kruczkowskiego, Tadeusza Szantrocha), wypisane pięknym odręcznym pismem na papierze czerpanym.

Mówiąc o materiałach biograficznych, należy wspomnieć również o interesujących papierach natury gospodarczej, odnoszących się do majątku i posiadłości Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym oraz spraw finansowych pisarza (R 333-336). Zachowane w archiwum gorzeńskim liczne dokumenty bankowe, rachunki, kwity, pokwitowania, upomnienia czy weksle wskazują na jego bardzo trudną, w wielu

okresach, sytuację materialną. Na podstawie rachunków za książki można odtworzyć proces kształtowania się księgozbioru w bibliotece pisarza. Bardzo ważną grupę stanowią materiały, rachunki, kwity dotyczące wydawania poszczególnych prac Zegadłowicza.



Emil Zegadłowicz w gronie rodziny i znajomych (czerwiec 1927)

Materiały biograficzne uzupełniają papiery poświadczające stan zdrowia pisarza i jego zgon oraz zbiór fotografii. Najstarsza fotografia, na której jest Zegadłowicz, to ta, na której uwieczniony został mały Emil w towarzystwie Olgi Grössel w parku w Gorzeniu Górnym w lipcu 1895 r. Ze zdjęć rodzinnych na uwagę zasługuje wykonane w czerwcu 1927 r. na Kopcu w Kleczy koło Wadowic, siedzibie pallotyńów, na którym Zegadłowiczowi towarzyszą jego żona Maria, córki Halszka i Atessa, ciotka Wanda Kaiszar, generał Bijak oraz trzej księża. Na innych obok Zegadłowicza zostali sfotografowani m.in. Ludwik Misky, Zenon Kosidowski, Edward Kozikowski. Jedno ze zdjęć pisarz opatrzył takim podpisem: *Sławny „Czartak” (5 kilometrów od Gorzenia). We wnętrzu bramy stoi: Kozikowski i E.Z. Siedzi Przeclaw Smolik, rok 1923.* Oprócz fotografii w zbiorze materiałów ikonograficznych znajdują się interesujące szkice i portrety pisarza, w tym niesygnowany, duży, bo mający wymiary 51 x 44 cm, wykonany węglem drzewnym.

Drugi zespół materiałów obejmuje te dotyczące różnorodnej działalności Zegadłowicza: zawodowej, wydawniczej, społecznej, literackiej, kulturalnej (R 325-332). Mówiąc o pracy zawodowej Zegadłowicza, nie sposób pominąć papierów, które zgromadził w trakcie swojej pracy w rozgłośniach Polskiego Radia w Poznaniu, Krakowie i Katowicach. Są to w przeważającej części pisma adresowane do niego jako dyrektora rozgłośni, dzienne programy radiowe, sprawozdania (np. *Sprawozdanie z działalności Radia Poznańskiego w okresie sprawozdawczym od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 r.*). Wymienić trzeba także materiały związane z pracą pisarza w redakcjach czasopism, w teatrach oraz z jego działalnością wydawniczą.

W archiwum gorzeńskim zachowały się również archiwalia związane z różnymi formami działalności społecznej Zegadłowicza, m.in. w Związku Młodzieży Ludowej czy w Związku Zawodowym Literatów Polskich. Wśród dokumentów dotyczących pierwszego z wymienionych związków wymienić można choćby liczące 11 kartek *Sprawozdanie Małopolskiego Związku Młodzieży Ludowej. Praca Zarządu. Rok 1934/35* z naniesionymi na ostatniej kartce uwagami Zegadłowicza.

Pokażną grupę stanowią te związane z funkcjonowaniem Ministerstwa Sztuki i Kultury (MSiK), w którym Zegadłowicz pracował w latach 1919-1921 na stanowisku referenta. Skrupulatnie gromadził on kopie (często oznaczone jako K3/kopia) tworzonej wówczas dokumentacji, które po zaprzestaniu pracy w ministerstwie zabrał ze sobą do Gorzenia Górnego¹⁵. Jest to bardzo interesujące źródło wiedzy o pierwszych latach organizowania życia kulturalnego w niepodległej Polsce, ukazujące, z jakimi problemami borykali się wówczas przedstawiciele życia kulturalnego. W zespole tym (R 360-380) znalazły się materiały, które można ująć w kilka zasadniczych grup. Pierwszą stanowią dokumenty dotyczące powstania i funkcjonowania MSiK, takie jak: *Dekret o utworzeniu Ministerstwa Sztuki i Kultury* z 5 grudnia 1918 r., *Przepisy wykonawcze do dekretu o utworzeniu Ministerstwa Sztuki i Kultury* z dnia 11 grudnia 1918 r., dokument podający strukturę organizacyjną MSiK (wykaz działów, stanowisk i kategorii zaszerogowania z podaniem konkretnych nazwisk). Do pierwszej grupy należy zaliczyć także komunikaty i rozporządzenia Rady Ministrów oraz okólniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Skarbu, a więc dokumenty regulujące pracę w różnych resortach, w tym także w resorcie kultury i sztuki. Zasady funkcjonowania MSiK normowały okólniki wydawane przez ministra. W archiwum gorzeńskim znajduje się 19 takich okólników, w tym oznaczony numerem 1 w sprawie wymiany spraw i papierów pomiędzy wydziałami i kancelarią, podpisany przez Zenona Przesmyckiego, i np. *Okólnik Nr 13 do PP. Naczelników i kierowników samodzielnych wydziałów w sprawie nieznanomości ustaw i przepisów ze strony funkcjonariuszów państwowych*, wydany 20 września 1920 r.

Druża grupa dokumentów i materiałów obejmuje sprawy budżetowe. Są to preliminarze wydatków MSiK i załączniki do preliminarzy budżetowych. Na temat zadań Wydziału Literatury zachował się obszerny, liczący 17 kart, rękopis sporządzony przez Zegadłowicza. Działalność ministerstwa można poznać także z poszczególnych sprawozdań Wydziału Literatury MSiK.

Osobną grupę materiałów stanowią brudnopisy niektórych pism redagowanych przez pracowników ministerstwa, głównie Wydziału Literatury, skiero-

¹⁵ Zob. M. Wójcik, *Z Gorzenia w świat. Ministerialny epizod w biografii Emila Zegadłowicza*, „Rocznik Biblioteki Uniwersyteckiej”, 2017, t. 4-5, s. 135-179.

wanych do innych ministerstw, instytucji i osób w różnych sprawach. Pisma te, sporządzone na ogół na papierze firmowym z logo ministerstwa, głównie przez samego Zegadłowicza, to w przeważającej części zawiadomienia o przyznaniu nagród, subwencji, stypendiów i zasiłków, m.in. dla: Stefana Żeromskiego, Leopolda Staffa, Kazimierza Tetmajera, Ireny Kazimiery Iłłakowiczówny, Jana Kasprowicza, Władysława Orkana-Smreczyńskiego, Józefa Weyssenhoffa, Stanisława Przybyszewskiego. MSiK przyznawało również subwencje na wydawanie niektórych czasopism, np. „Rzeczy Pięknych”, „Pro Arte et Studio”. Wśród pism znajdujemy kilkadziesiąt odnoszących się do funkcjonowania bibliotek w odrodzonej Polsce, w tym wykazy książek przekazywanych przez ministerstwo poszczególnym bibliotekom, m.in. w Kielcach, Sosnowcu, Krakowie, Łodzi, Bydgoszczy, Rapperswilu, Zakopanem. O wsparcie finansowe dla tej ostatniej z wymienionych zabiegał Stefan Żeromski, pełniący wówczas funkcję prezesa Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Zakopanem¹⁶.

Wśród pism redagowanych przez pracowników MSiK, a adresowanych do ministra jako szefa do aprobaty, znajdują się bruliony, których treścią są np. omówienia konkretnych książek, publikacji, twórczości jakiegoś pisarza czy sprawy dotyczące utworzenia przez MSiK Biblioteki – Muzeum, wydania przez ministerstwo *Encyklopedii współczesnej literatury polskiej*, sprowadzenia prochów Juliusza Słowackiego do Polski. Na uwagę zasługują także teksty przemówień wygłaszanych na różnych uroczystościach przez przedstawicieli MSiK, m.in. tekst powitania na pierwszym zjeździe literatów i dziennikarzy oraz tekst mowy pożegnalnej wygłoszonej na pogrzebie Wiktora Gomulickiego, zmarłego 14 lutego 1919 r. Stosunkowo niewiele jest pism oryginalnych, które wpłynęły do MSiK, a wśród nich np. podziękowania od Leopolda Staffa i od Władysława Orkana-Smreczyńskiego.

Mówiąc o działalności i twórczości Zegadłowicza, należy wspomnieć, że w omawianym archiwum znajdują się wycinki prasowe, z polskich i zagranicznych gazet, dotyczące jego działalności i twórczości literackiej. Liczne są zwłaszcza wycinki prasowe dotyczące powieści *Zmory*, jej konfiskaty i następstw po jej wydaniu. Widać, że Zegadłowicz przykładał dużą wagę do ich kolekcjonowania, skrupulatnie gromadził te wycinki i często naklejał je na kartki papieru formatu A4.

W omawianej spuściznie spory zespół stanowi twórczość Zegadłowicza (R 381-390, R 591-664). Był on wyjątkowo płodnym pisarzem. Uprawiał wszystkie gatunki literackie, a spod jego pióra wyszło około 100 publikacji książkowych¹⁷. Tylko auto-

¹⁶ Zob. pisma oznaczone numerami: 8807/19 z dnia 19 XII 1919 r., 9864/20 z dnia 4 II 1920 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Zakopanem otrzymało wówczas zapomogę w wysokości 15 000 koron oraz 3000 koron subwencji rocznej.

¹⁷ M. Wójcik, *Notatnik...*, s. 45.

grafy niektórych prac Zegadłowicza są w zakupionym gorzeńskim archiwum. Ten stan rzeczy wynika głównie z tego, że w połowie lat 50. i na początku lat 60. XX w. wiele autografów utworów Zegadłowicza trafiło do różnych bibliotek, głównie do Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz do Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, która ma najwięcej rękopisów utworów Emila Zegadłowicza opublikowanych za życia pisarza¹⁸. Ciekawych informacji o stosunku samego Zegadłowicza do swoich rękopisów dostarcza np. list Bolesława Kosiarskiego do Stefana Żechowskiego z 5 października 1974 r., w którym czytamy:

O tym, że prof. W.[ładysław] Studencki był w bliskich stosunkach z Poetą świadczy choćby rękopis tomu poezji, który mu Poeta z ładną dedykacją ofiarował, a wg. mgr. K.[azimierza] Forysia Poeta nie miał w zwyczaju darować rękopisów – ponoć wyjątkowo jakąś drobną rzecz, a nie cały 120 kartkowy rękopis¹⁹.

Do grona osób obdarowanych jakimś rękopisem Zegadłowicza należeli Janina Pawłasowa, której pisarz ofiarował autograf *Godzinek*²⁰ i *Martwego morza*²¹, oraz Jan Kuglin, w którego ręce trafił m.in. manuskrypt drugiej wersji powieści *Motory*²².

Krótką prezentację nabytych rękopisów utworów Zegadłowicza zaczynają te, które wydano drukiem za życia pisarza. W ujęciu chronologicznym jako pierwsze wymienić należy fragmenty utworu *Dziewanny: sześć ballad wtórych* (R 381), arkusze korekcyjne (z naniesionymi przez autora poprawkami) poematu *U dnia, którego nie znam, stoję bram* (R 382), opublikowanego w 1920 r. na łamach czasopisma „Zdrój”, oraz autograf *Kolędziołków beskidzkich* (R 383). Na utwór ten, powstały w 1923 r., składa się 40 wierszy zapisanych na 48 luźnych kartach umieszczonych w ciekawej obwolutie wykonanej przez samego pisarza, na której zaznaczył, że jest to rękopis

¹⁸ 37 rękopisów publikacji książkowych, 2 autografy przekładów, zob. informacje podane przez M. Wójcika w bibliografii książki: *Pan na Gorzeniu...*, s. 513-522.

¹⁹ Biblioteka Uniwersytecka w Kielcach, Oddział Zbiorów Specjalnych [dalej: BUK, OZS], sygn. R 281, k. 287v.

²⁰ Pełny tytuł tego dzieła to: *Godzinki. Gorzkie żale. Zwiastowanie. Miedza. Ziarna na opoce*, nakładem Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, Poznań [1925]. Jego rękopis, przechowywany w Bibliotece PAN w Krakowie, zawiera dedykację autora następującej treści: Rękopis *Godzinek*, poezji sprzed lat czterech, kochanej i Drogiej Pani Janinie Pawłasowej ofiaruję i ślę z najlepszymi myślami – z życzeniami noworocznymi – jako najskromniejszy wyraz mej głębokiej przyjaźni i zachwytu dla Jej człowieczeństwa. Emil Zegadłowicz, Gorzeń Górny, 28 XII 1938 r., cyt. za: M. Wójcik, *Pan na Gorzeniu...*, s. 515.

²¹ E. Zegadłowicz, *Martwe morze. Pamiętnik Jana w Oleju Zydła. Powieść*, nakładem Księgarni F. Hoesicka, Drukarnia „Grafia” w Warszawie, Warszawa 1939. Dedykację umieszczoną na rękopisie cytuję M. Wójcik, *Pan na Gorzeniu...*, s. 520.

²² Manuskrypt ten znajduje się w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. M. Wójcik, *Pan na Gorzeniu...*, s. 520.

nr 3. Z grudnia 1924 r. pochodzi, liczący 190 kart ponumerowanych przez autora, autograf dramatu w trzech aktach *Głaz graniczny* (R 384). Przedziurkowane karty w linie, zapisane jednostronnie zostały wpięte do skoroszytu.

Również na 1924 r. datowany jest wydruk (niekompletny) z korektą autorską, sporządzoną czerwonym tuszem, tragedii w trzech aktach zatytułowanej *Lampka oliwna* (R 385).

Z 1926 r. pochodzą materiały rękopiśmienne związane z pracą nad utworem *Krag. Fragment poematu* (R 387). Za ostateczną jego wersję możemy uznać tę umieszczoną w obwolucie wykonanej przez pisarza, z naniesionym tytułem i jego podpisem. Składa się ona z projektu strony tytułowej i tekstów poszczególnych wierszy przepisanych niebieskim atramentem, w miarę czytelnym pismem, opatrzonych już w tytuły zapisane ołówkiem. O tym, że jest to końcowa redakcja, świadczyć może wcześniejsza wersja z adnotacją, że tekst został przepisany w dniach 29-30 kwietnia 1926 r., oraz to, że autor, czyniąc to, przekreślał skopiowane wiersze. Zachowały się fragmenty, bo 42 karty utworu *W obliczu gór i kulis*, m.in. teksty zatytułowane *Czyn Wyspiańskiego*, *Przemówienie nad trumną Stanisława Przybyszewskiego* (R 388).

Kolejnym autografem liczącym w sumie 36 kart są *Widma wskazówek. Elegie* (R 389). Na jednej z początkowych kart (oznaczonych przez autora cyfrą 9) zamieszczona jest następująca dedykacja: *Trzeciemu zjazdowi bibliofilów polskich zebranych w Zielone Świąta ku uczczeniu stoletniego jubileuszu Ossolineum we Lwowie tysiąc dziewięćset dwudziestego ósmego roku elegie niniejsze ofiarują autor, typograf, Poznań, maj 1928 r.* Niewielkim objętościowo utworem, ukończonym w sierpniu 1930 r., jest *Podkowa na progu* (R 593). Zachowały się maszynopis tego utworu liczący 35 kart oraz dwie jego kopie.

W nabytej spuściźnie znajduje się najwcześniejsza redakcja dramatu *Nawiedzony* (R 386), fragmenty prac *Dęby pod pełnią*, *Głośniki płonące*, *Nad brzegami zodiaku*. Interesujące są materiały związane z projektowaniem przez pisarza okładek do utworów: *Tententy*, *Zmory*, *Wielka nowina*, *Biesiada*, *Gusła*, *Motory*. Poza projektem okładki strony tytułowej tego ostatniego zachowało się 10 kart tekstu, który sam Zegadłowicz określił jako pierwsze pomysły do *Motorów* (R 597), powstałe w Krakowie w 1934 r. Na uwagę zasługują też dwa rękopisy umów sporządzonych przez pisarza w sprawie wspólnego wydania tego dzieła, pierwsza z uzupełnieniami rękopiśmieniowymi Stefana Kriegera, została spisana 31 marca 1937 r., druga zaś 14 lipca.

Od stycznia 1937 r. na łamach „Dziennika Popularnego” drukowano powieść *Egzystencje*. W spuściźnie Zegadłowicza znajduje się tylko fragment rękopisu tej powieści (odcinek 10 i 29) oraz wycinki z prasy z poszczególnymi wydrukowanymi odcinkami (R 596).

Z prac przekładowych wspomnieć można rękopisy: *Tematów chińskich część trzecia – Ince Tödwen – wieczny poemat boskiego Litajpe a najpierw list Thufu do arcypoety* oraz liczący 109 kart autograf *Circe albo miłość silniejsza ponad wszelkie czary groteska heroiczna w trzech aktach i według Kalderona...*

Osobną grupę utworów stanowią rękopisy lub maszynopisy dzieł, które nie zostały opublikowane za życia pisarza, pozostały w fazie wstępnej redakcji lub zostały ukończone i przygotowane do druku. Wymienić tutaj należy przede wszystkim poemat zatytułowany *Dziewczyna* (R 607-611), na przykładzie którego można prześledzić etapy tworzenia dzieła. W gorzeńskim archiwum zachowały się bowiem różne warianty tekstu, doskonale oddające te etapy, od pierwszych pomysłów przez uzupełnienia tekstu aż do ostatecznej, pełnej formy. I tak pierwszy rękopis został sporządzony w czerwcu 1939 r. i charakteryzuje się tym, że poszczególne utwory nie mają jeszcze nadanych tytułów, lecz oznaczenia liczbami rzymskimi. Druga wersja rękopisu, obszerniejsza, sporządzona w lipcu, została już uzupełniona o tytuły utworów, a ponadto wzbogacona rysunkami m.in. motywów roślinnych, wykonanymi ręką Zegadłowicza. O kontynuowaniu pracy nad tym utworem poświadcza osiem luźnych kartek z wierszami, które weszły do trzeciej wersji, w rzeczywistości będącej maszynopisem z odręcznymi poprawkami autora oraz dopisanymi na kartach maszynopisu dodatkowymi wierszami. Ta licząca 120 stron, według numeracji autora²³, redakcja poematu wzbogacona została nienumerowanymi wkładkami z wklejonymi reprodukcjami dzieł malarskich – wycinkami pochodzącymi zapewne z ilustrowanych czasopism. O tym, że jest to trzeci rękopis, świadczy zapis zielonym atramentem umieszczony na stronie 120: *Niniejszy, trzeci rękopis Dziewczyny przygotowany – dnia 29[-]go sierpnia 1940 r. w Gorzeniu Górnym*. Kolejny maszynopis, liczący 119 kart, z uwzględnionymi poprawkami, zawierający 77 wierszy, wskazuje, że utwór przygotowany był do druku. Ten maszynopis nie zawiera materiału ilustracyjnego. Ze względu na trwającą wojnę i chorobę autora nie doszło wówczas do wydania tego dzieła. Dokonano tego dopiero, przygotowując się do obchodów 100. rocznicy urodzin pisarza²⁴.

Jeśli chodzi o dalsze autografy, to w gorzeńskim archiwum zachowało się jedynie 36 liniowanych kart rękopisu sztuki *Gra w zielone*²⁵ (R 605) oraz utwór zatytułowany

²³ Niestety numeracja jest niedokładna, autor bowiem numeruje raz kartki, raz strony.

²⁴ E. Zegadłowicz, *Dziewczyna*, wybór A. Zegadłowicz, oprac. tekstu J. Kajtoch, [Bielsko-Biała] 1987 – nie było to wydanie całości tekstu, bo 34 wiersze. Wcześniej 8 wierszy z tego utworu zamieszczono w tomiku: E. Zegadłowicz, *Poezje wybrane*, wyboru dokonał i przedmową opatrzył T. Olszewski, Warszawa 1971. Całościowego wydania dokonano w 2003 r.: E. Zegadłowicz, *Dziewczyna*, nakład i oprac. tekstu K. Rudel, Nowy Sącz 2003.

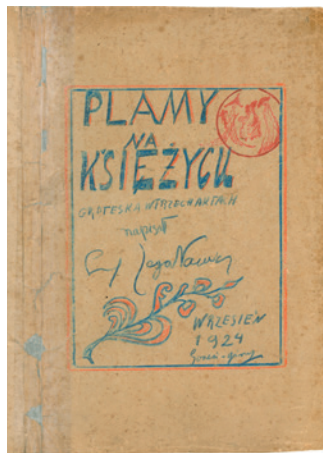
²⁵ Szerzej zob. T. Ervinne [Stefan Essmanowski, Emil Zegadłowicz], *Gra w zielone czyli Świadome ojcostwo. Heca w trzech aktach z prologiem i epilogiem*, wstęp, oprac. i przypisy M. Wójcik, Kielce 2022, s. 46-48.

Plamy na księżycu (R 604), umieszczony w wykonanej własnoręcznie obwolucie, z kolorowymi napisami i rysunkami Zegadłowicza. Na obwolucie widnieje napis wykonany niebieską i czerwoną kredką podający pierwotny tytuł *Plamy na księżycu. Groteska w trzech aktach*. Na karcie tytułowej znajdują się zaś dodatkowe informacje, wskazujące, że jest to rękopis drugi, przepisany w dniach 12-16 września 1924 r., oraz ostateczny tytuł utworu *Łyżki i księżyc*²⁶. Oprócz rękopisu w zbiorach znajdują się jego maszynopis i kopia maszynopisu.

Obszernym dziełem jest powieść epistolarna *Progi* (R 613), na jej ostatniej karcie Zegadłowicz zamieścił następującą adnotację: *pisałem od 4-go października 1937-go r. do 14-go lipca 1939 r. w Warszawie, w Gorzeniu Górnym, w Alba Julia i Dobrowlanach*. Obwoluta i okładka również wykonane zostały przez Zegadłowicza. Oprócz omówionej wersji zachowały się fragmenty tej powieści (57 kart) i 42 karty z różnymi notatkami ukazującymi etapy pracy nad jej powstawaniem oraz maszynopis z licznymi poprawkami autora. Między numerowanymi kartami zamieszczonych jest 12 nienumerowanych z ilustracjami. Plany wydania *Progów* przekreślił zapewne wybuch II wojny światowej.

Wśród przekładów wymienić można maszynopis przekładu sztuki Hansa Chlumberga *Cuda pod Verdun* (R 617). Oprócz całości utworu (152 karty) zachowały się również fragmenty kopii maszynopisu, obejmujące tekst od karty 1 do 85.

Trzeba wspomnieć tutaj o dokonanych przez Zegadłowicza przekładzie opowiadania Gerarda de Nerval'a *Aurelia, czyli życie i sens* (R 618). Zachowały się dwie wersje, pierwsza to rękopis niekompletny, z kartą tytułową sporządzoną przez Zegadłowicza,



Obwoluta i strona tytułowa drugiego rękopisu utworu *Plamy na księżycu* (*Łyżki i księżyc*)



Strona tytułowa rękopisu powieści *Progi* (1937)

²⁶ E. Zegadłowicz, *Łyżki i księżyc. Groteska straganowa w trzech aktach*, do druku przygotował i wstępem zaopatrzył K. Szymanowski, Poznań 1957.

liczący 42 karty, tekst zapisany ołówkiem przez Marię Koszyc-Szołajską z licznymi przekreśleniami w tekście, druga wersja to utwór przepisany przez Koszyc-Szołajską.

Do grupy utworów nieopublikowanych za życia pisarza należy kilkadziesiąt wierszy, które miały wejść do tomu poezji zatytułowanego *Zdarzenia* (R 602) oraz *Noc – wszystko będzie tak samo* (R 622). Wiersze złożone są oddzielnie w zielonych obwolotach opatrzonych tytułem tomu. Do pierwszego z wymienionych tomików należy np. utwór *Cichy wieczór* z listopada 1916 r., na który składa się 31 numerowanych przez autora zwrotek, a do tomiku drugiego np. utwór *Wszystko będzie tak samo*, zawierający z kolei 24 numerowane zwrotki. Wśród wierszy nieukończonych i nieopublikowanych znajdują się rękopisy m.in. takich utworów, jak: *Ballada o niektórym Janie Nepomucenie Millerze nauczycielu literatury polskiej, o trzech domniemanych przemianach dnia powszedniego i o marach wspólnych Achillesowi i Prezydentowi, z dodaniem satyry wielkiej, na zakończenie rozmowa z liściem lipowym* (R 628).

Wspomnieć należy, że w spuściźnie Zegadłowicza zachowało się ponad 100 wierszy, które były na różnym etapie prac redakcyjnych (R 639-R 642). Najwięcej w tej grupie jest wierszy datowanych, ale bez nadanego tytułu z lat 1911-1936. Na uwagę zasługują także sporządzane ręką Zegadłowicza różne wykazy, spisy i opisy prac, m.in. *Katalog kwasorytów Ludwika Misky'ego znajdujących się w zbiorze gorzeńskim Emila Zegadłowicza* liczący 56 kart (R 651). Opis każdej grafiki z podaniem jej tytułu, tematyki i wymiarów poprzedza obszerny wstęp zawierający wnikliwą charakterystykę kolekcji. Inny to *Katalog kwasorytów Kacpra Pochwalskiego znajdujących się w zbiorze gorzeńskim* (R 653). Oprócz spisów dzieł graficznych, obrazów będących w zbiorach w Gorzeniu Górnym zachowały się także spisy książek świadczące o zawartości księgozbioru pisarza.

Mówiąc o działalności pisarskiej Zegadłowicza, nie sposób pominąć innych form jego twórczości, w tym licznych brulionów artykułów, szkiców, polemik, audycji radiowych, odczytów, prelekcji, wystąpień publicznych oraz odręcznych notatek na różne tematy.

Kolejnym dużym zespołem w spuściźnie Zegadłowicza i źródłem niezwykle ważnym dla poznania różnych aspektów życia i działalności pisarza jest obszerna korespondencja od ponad 600 nadawców (R 665-713). Setki zachowanych listów obrazują ożywione kontakty służbowe, towarzyskie i przyjacielskie, jakie utrzymywał Zegadłowicz z wieloma czołowymi postaciami ówczesnego życia politycznego, społecznego, gospodarczego oraz ludźmi kultury. Ogólną charakterystykę korespondencji przychodzącej wypada zacząć od największych zespołów, a do takich niewątpliwie należy korespondencja od Ludwika Misky'ego, serdecznego przyjaciela pisarza z lat 1907-1934 (243 listy i kartki pocztowe).

Jest ona źródłem wiedzy m.in. o warunkach i atmosferze życia artystycznego w Krakowie na początku ubiegłego wieku. Zegadłowicz przechowywał ją nader skrzętnie: segregował listy, składał je w osobnych tekach i jeszcze po latach opatrywał uwagami identyfikującymi opisywane w nich miejsca, osoby i tematy.

Wśród korespondencji intymnej pisarza na uwagę zasługuje zbiór 251 listów, kartek pocztowych i telegramów z lat 1924-1935 od znanej aktorki okresu międzywojennego Stanisławy Wysockiej²⁷. Korespondencja ta stanowi bardzo cenne uzupełnienie zachowanych do dziś dokumentów z jej życia i pracy artystycznej.

Do większych objętościowo zespołów listów należą m.in. listy od: Kamy Ardełowej (67), Jadwigi Ziemięckiej (45), Marii Parafińskiej (45 datowanych i fragmenty listów niedatowanych)²⁸, Marii Koszyc-Szołajskiej (ponad 150), Stefana Żechowskiego (31), Leokadii Esmanowskiej (25), Tytusa Zegadłowicza (20), a także od: Wincentego Bałysa (16), Stefana Essmanowskiego (24), Kazimierza Forysia (11), Józefa Aleksandra Gałuszki (12), Henryka Hollanda (14), Elżbiety Kaiszar (18), Wiktora Misky'ego (19), Jana Emila Skińskiego (12), Władysława Studenckiego (16), Tadeusza Szantrocha (14), Jana Wiktora (17), Stanisława Wyrzykowskiego (13). Na uwagę zasługuje również korespondencja „Trzydziestki” – grupy kilkunastoletnich dziewcząt pochodzenia żydowskiego, uczennic warszawskiego gimnazjum Zofii Rozenfeldowej, współredagujących od 1937 r. pod opieką Felicji Wermusówny „Mały Przegląd” – tygodniowy dodatek bezpłatny „Naszego Przeglądu”. W zakupionym gorzeńskim archiwum jest 15 listów od tych dziewcząt z lat 1937-1938 oraz 19 kilkunastoricowych ich prac przedstawiających realia życia w warszawskich dzielnicach żydowskich.

Po kilka listów otrzymał Zegadłowicz m.in. od: Ottona F. Bablera (4), Jerzego Bandrowskiego (4), Ottona Forsta Battaglii (9), Józefa Birkenmajera (9), Gustawa Bychowskiego (6), Artura Górskiego (4), Vlastimila Hofmana (6), Pawła Hulki-Laskowskiego (6), Juliusza Kleina (2), Jana Kuglina (5), Bolesława Leśmiana (3), Jana Lorentowicza (4), Józefa Mehoffera (2), Stanisława Miłaszewskiego (5), Gustawa Morcinka (5), Władysława Orkana-Smreczyńskiego (2), Andrzeja Piwowarczyka (8), Mariana Ruzamskiego (6), Wacława Sieroszewskiego (2), Ludwika Solskiego (2), Artura Marii Swinarskiego (4), Stanisława Szpotańskiego (5), Kazimierza Tetmajera (3), Juliana Tuwima (5), Wandy Wasilewskiej (3), Stanisława Ignacego Witkiewicza²⁹, Marii Jehanne Wielopolskiej (9), Witolda Wyspiańskiego (6).

²⁷ Listy te zostały opublikowane, zob. *Bo ty jesteś moje fatum. Listy Stanisławy Wysockiej do Emila Zegadłowicza 1924-1935*, wstęp, oprac. tekstu i przypisy M. Wójcik, Kielce 2008. Omówienie zob. S. Stabro, *Muza i artysta. Listy Stanisławy Wysockiej do Emila Zegadłowicza*, w: *Okolice Zegadłowicza...*, s. 213-224.

²⁸ Listy te zostały opublikowane, zob. *Mistrz i Maria. Listy Emila Zegadłowicza i Marii Parafińskiej...*

²⁹ Zob. M. Wójcik, *Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza w gorzeńskim archiwum*, „Akcent”, 2004, nr 3-4, s. 27-32.

Pojedyncze listy dostał Zegadłowicz chociażby od Stanisława Baczyńskiego, Jerzego Borejszy, Władysława Broniewskiego, Juliana Fałata, Stefana Jaracza, Kornela Makuszyńskiego, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Leopolda Staffa, Jana Sztudyngera.

Ważne miejsce zajmuje korespondencja z różnymi wydawcami i wydawnictwami w sprawie publikowania dzieł Zegadłowicza (np. pisma z Księgarni i Drukarni Franciszka Foltina z Wadowic, Drukarni i Księgarni św. Wojciecha z Poznania, Drukarni Przemysłowej z Krakowa), a ponadto z redakcjami czasopism (np. „Dziennika Popularnego” „Wiadomości Literackich”, „Życia Teatru”) i dyrekcjami teatrów (w Poznaniu, Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach, Bydgoszczy, Toruniu) oraz związkami, instytucjami, towarzystwami (m.in. z Towarzystwem Miłośników Książki w Krakowie).

Wśród korespondencji wychodzącej należy wymienić zespoły listów Zegadłowicza przede wszystkim do rodziny: do ojca Tytusa, żony Marii z domu Kurowskiej, córki Halżki (Halszki) Zegadłowicz, ciotki Wandy Kaiszar, a także do Jadwigi Ziemięckiej, dobrej znajomej. Największy zbiór tworzą 343 listy, kartki pocztowe pisarza do narzeczonej, a później małżonki, z lat 1914-1939. Listy te pisarz wysyłał z różnych miast, w których podejmował pracę (m.in. z Warszawy, kiedy pracował w MSiK w latach 1919-1921, czy z Poznania z lat 1927-1932). Stanowią one nieocenione źródło wiedzy nie tylko o samym Zegadłowiczu, jego uczuciach, pracy zawodowej, literackiej, bólach dnia codziennego, ale dostarczają też interesujących wiadomości na temat różnych aspektów życia w II Rzeczypospolitej.

Kończąc ogólną charakterystykę zespołu korespondencji, należy dodać, że można do niego włączyć 185 zaproszeń na różnego rodzaju imprezy (akademie, spotkania, wieczornice, odczyty, wykłady, spotkania, koncerty, wystawy, bale). Zaproszenia te świadczą o aktywnym uczestnictwie Zegadłowicza w życiu społecznym i kulturalnym, zwłaszcza w okresie jego pobytu i pracy w Poznaniu w latach 1927-1932. Spory zbiór, bo liczący 231 sztuk, stanowią bilety wizytowe od 172 osób, niekiedy z adnotacjami sporządzonymi przez Zegadłowicza (np. pułkownika Juliusza Bijaka, Józefa Birkenmajera, Romana Juraszka, Witolda Noskowskiego, Zygmunta Wojciechowskiego). Zachowały się także wizytówki Zegadłowicza oraz jego czytelne podpisy na różnych luźnych kartkach.

Kolejny zespół w spuściźnie Zegadłowicza tworzą materiały rodzinne (R 714-735). Najstarszym dokumentem jest sporządzona w języku łacińskim w 1813 r., metryka urodzin Pantaleona Żegadłowicza, prawdopodobnie brata dziadka Emila. Pisarz pieczętował przechowywał dokumenty i różnego rodzaju papiery swoich

rodziców ojca Tytusa Zegadłowicza i matki Elżbiety Kaiszar³⁰. W zbiorze ojca znajdują się m.in.: metryka urodzenia, świadectwa szkolne z 1831 i 1832 r., dokumenty potwierdzające odbycie studiów teologicznych w Przemyślu, podnoszenie kwalifikacji i przebieg pracy zawodowej jako nauczyciela, korespondencja, notatki, recepty, fotografie. Z papierów matki wymienić należy korespondencję, dyktanda, wiersze i notatki. Są też materiały jej brata Adolfa Kaiszara, bratowej Wandy oraz rodziny



Tytus Zegadłowicz – stoi trzeci od lewej strony
(brak daty, II połowa XIX w.)

Kurowskich, z której wywodziła się Maria, żona Emila Zegadłowicza. W bardzo dobrym stanie zachowały się nekrologii lub klepsydry osób z rodziny Kaiszarów i Zegadłowiczów z drugiej połowy XIX i początków XX w.

Przedostatnim zespołem w spuściźnie Zegadłowicza są materiały obce. Najstarszym dokumentem wśród nich jest *Parole na rok 1782* Stanisława Augusta (R 752), zakupione przez Zegadłowicza w Warszawie, gdy pracował w MSiK. Interesujące treści zawiera *Pamiętnik wygnańca z r. 1863*³¹ spisany na podstawie własnych przeżyć przez Zawistowskiego, liczący 182 zapisane strony (R 753). O jego autorze i losach pamiętnika dowiadujemy się z notatki zamieszczonej na końcu tekstu, sporządzonej przez Henryka Szczerbowskiego w Poznaniu 1 stycznia 1929 r. Wynika z niej, że pamiętnik ten dał Zawistowski jego *ojcu dla dzieci – by go kiedyś przeczytały*. W jaki sposób trafił on w ręce pisarza, wyjaśnia ostatnie zdanie tej notatki: *Odpowiedniejsze miejsce będzie jednak dla pamiętnika wśród księgozbioru =Emila Zegadłowicza=³².*

Z przechowywanych w gorzeńskim archiwum prac plastycznych artystów zaprzyjaźnionych z Zegadłowiczem na uwagę zasługują m.in. prace Artura Marii Swinarskiego. Jest to kilka dużych kolorowych rysunków luzem oraz 10 czarno-białych rysunków sygnowanych przez artystę, umieszczonych w barwnej obwolucie zaprojektowanej i wykonanej przez Swinarskiego, z napisem: *10 projektów scenicznych do*

³⁰ Korzystał z nich M. Wójcik, przygotowując publikację: *Tytus i Elżbieta. Biograficzne losy rodziców Emila Zegadłowicza odtworzone na podstawie materiałów archiwalnych Muzeum w Gorzeniu Górnym*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2000, nr 4, s. 24-44.

³¹ *Pamiętnik wygnańca z roku 1863*, spisał z własnych przeżyć (Lucjan) Zawistowski, oprac., wstęp i przypisy W. Wójcik i M. Wójcik, przedmowa W. Caban, Kielce 2015.

³² BUK, OZS, sygn. R 753, s. 182.

Fausta. Inny zbiór prac to *Szkiecownik Jana Stanisławskiego dar dla Gorzenia P. St. Wysockiej* (tytuł nadany przez Zegadłowicza), który zawiera 13 kart dużego formatu z naklejonymi na nich rysunkami (R 758). Wśród rękopisów obcych wymienić można teksty Bolesława Leśmiana (*Jadwiga*), Gustawa Morcinka (*Sześć dni*) oraz Stefana Essmanowskiego.

Ostatni zespół w spuściźnie Zegadłowicza to materiały różne, które śmiało można zaliczyć do dokumentów życia społecznego. Są to materiały reklamowe, druki ulotne, bilety, karnety na bale, katalogi wystaw, cegiełki na szczytne cele, karty zamówień losów loteryjnych, losy loteryjne, papiery i druki firmowe różnych firm i instytucji. Wśród druków ulotnych na uwagę zasługuje zachowany w bardzo dobrym stanie druk dwustronny, na którego jednej stronie zamieszczony jest apel: *Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Polacy!*, Warszawa, dnia 5 sierpnia 1920 r., a na drugiej widnieje tekst: *Reforma Rolna. Jaką jest uchwalona reforma rolna i co daje ludowi?*

W gorzeńskim archiwum zachował się dość bogaty, bo składający się z 109 tytułów, zbiór czasopism i gazet wychodzących z różną częstotliwością. Najliczniej reprezentowane są „Wiadomości Literackie” – cały rocznik 1927 jest oprawiony, natomiast z lat 1925-1926 i 1927-1938 pochodzą pojedyncze numery tego czasopisma.

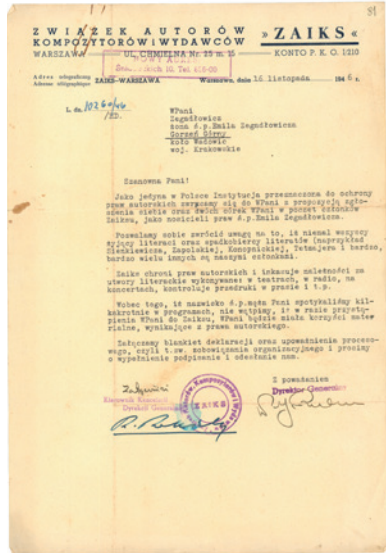
2. MATERIAŁY ZGROMADZONE PO ŚMIERCI ZEGADŁOWICZA

Po śmierci pisarza, która nastąpiła 24 lutego 1941 r., materiały dotyczące jego osoby i twórczości gromadziła skrzętnie żona Maria, a później córka Atessa Zegadłowicz-Rudel. Uzupełniają one niewątpliwie archiwum domowe Emila Zegadłowicza. W związku z tym w pełni zasadne jest użycie w tytule artykułu sformułowania – archiwum domowe Emila Zegadłowicza i jego rodziny. Zakupione materiały zgromadzone już po śmierci Zegadłowicza utworzyły 11 jednostek inwentaryzowanych w zbiorach specjalnych (R 789-805) i zgodnie z wyraźną sugestią pani Atessy Zegadłowicz-Rudel nie zostały zdigitalizowane i nie są umieszczone w Bibliotece Cyfrowej UJK. W tej części archiwaliów można wyróżnić dwa zasadnicze zespoły: korespondencję i papiery różne Marii Zegadłowicz oraz korespondencję Atessy Zegadłowicz-Rudel, w sumie prawie 1100 kart.

W pierwszym zespole na szczególną uwagę zasługuje obfita, bo licząca blisko 500 pism, listów, kart pocztowych, korespondencja ze znajomymi pisarza, z badaczami twórczości Zegadłowicza, a także z wydawcami, którzy po II wojnie światowej podjęli się trudu wydania jego prac. Podzielono ją na sześć tomów, pierwszy zawiera w sumie 90 pism i 15 załączników (R 789) z lat 1945-1964 dotyczących twórczości Emila Zegadłowicza, losów rękopisów, spraw wydawniczych, praw autor-

skich (m.in. z Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydawnictwa Literackiego, Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, Państwowego Instytutu Wydawniczego, Wydawnictwa Zakładu im. Ossolińskich, Związku Autorów, Kompozytorów i Wydawców „ZAIKS”). Warto w tym miejscu podać kilka przykładów. 23 marca 1946 r. dyrektor Departamentu Literatury w Ministerstwie Kultury i Sztuki Jan Nepomucen Miller wystosował do Marii Zegadłowicz pismo następującej treści:

Departament Literatury zapytuje czy posiada Pani rękopisy niedrukowanych dotąd utworów śp. męża pani. W wypadku pozytywnym, prosilibyśmy o podanie tytułów oraz rodzaju literackiego owych prac, zarażem o wiadomość, czy byłaby Pani skłonna rękopisy owe sprzedać.³³



Pismo do Marii Zegadłowicz z Związku Autorów, Kompozytorów i Wydawców „Zaiks” (16 listopada 1946)

Związek Autorów, Kompozytorów i Wydawców „Zaiks”, 16 listopada 1946 r. zwrócił się z propozycją, aby wdowa zgłosiła siebie i dwie córki jako spadkobierców praw po Emilu Zegadłowiczu. Jako ciekawostkę można potraktować pismo, które wyszło z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie w 1947 r. w sprawie wydania *Motorów*³⁴. Ze Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” otrzymała Maria Zegadłowicz pismo z datą 9 lipca 1949 r. i podpisem Antoniego Olchy, z zapewnieniem, że twórczość Emila Zegadłowicza nie pójdzie w zapomnienie³⁵. Od Wydawnictwa Literackiego w Krakowie z sierpnia 1959 r. pochodzi pismo wraz z umową wydawniczą dotyczącą wydania drukiem powieści *Zmory*³⁶. Z kolei z zachowanych pism z Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu z 1955 r. dowiadujemy się, w jaki sposób placówka weszła w posiadanie rękopisów Emila Zegadłowicza.

W zbiorze korespondencji prywatnej Marii Zegadłowicz (R 790-796) znalazło się ponad 320 listów i kart pocztowych od przeszło 60 nadawców, najwięcej od

³³ BUK, OZS, sygn. R 789, k. 28.

³⁴ *Ibidem*, k. 45.

³⁵ *Ibidem*, k. 56.

³⁶ *Ibidem*, k. 69-71.

Edwarda Kozikowskiego – 96 listów i kart pocztowych głównie z lat 40. i 50. ubiegłego wieku. Warto wspomnieć, że znajomość, a później przyjaźń Marii z Kozikowskim datuje się już od lat 20. i trwa przez lata, o czym świadczy zachowana korespondencja. Dowiadujemy się z niej m.in. o trudnej sytuacji materialnej Kozikowskiego w 1944 r. Błagał wtedy Marię o pomoc ze względu na pamięć o Emilu. Na kartce pocztowej nadanej w Grodzisku Mazowieckim 9 września 1944 r. napisał: *Droga i kochana pani! Znalazłem się w sytuacji rozpaczliwej. Bez dachu, bez jutra, dosłownie bez niczego! Wszystkie rękopisy, a wśród nich i praca o Emilu spalone. Zwracam się do drogiej Pani o pomoc [--]*³⁷. Kiedy w 1945 r. Kozikowski rozpoczął pracę w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Departamencie Literatury, znając trudną sytuację materialną Marii, pomagał jej w utrzymaniu różnych dotacji, zapomóg z ministerstwa. W latach 50. prowadził rozmowy m.in. z Wydawnictwem Literackim w Krakowie w sprawie wydania drukiem różnych utworów Zegadłowicza, o czym na bieżąco informował listownie wdowę. Doskonale wiedział, gdzie w gorzeńskim dworze są rękopisy, o czym świadczy choćby zdanie zawarte w jednym z listów, który wysłał do Gorzenia po rozmowach prowadzonych w Wydawnictwie Literackim na temat pomysłu wydania dramatów Zegadłowicza w jednym zbiorowym tomie:

[--] *czy do tej książki nie należałoby dołączyć Pokoju dziecinnego i sztuki Łyżki i księżyc? Jeśli tak, to prosiłbym o przysłanie rękopisu tej ostatniej sztuki, bo Pokój dziecinny mam. Rękopis Łyżek i księżyc znajduje się w niebieskim pokoju w szafie z rękopisami Emila, zdaje mi się, że na drugiej czy trzeciej półce*³⁸.

Zarząd Główny Literatów Polskich upoważnił Kozikowskiego do zajęcia się sprawami rękopisów Zegadłowicza i ich poszukiwaniami³⁹. Dlatego w listach do Marii Zegadłowicz znajdujemy wiele ciekawych informacji na ten temat. Kozikowski był dość częstym gościem w gorzeńskim dworze, chętnie udzielał Zegadłowiczowej rad, nie tylko dotyczących spraw wydawniczych, finansowych, ale też bardziej osobistych. Dał temu wyraz choćby w jednym z listów z lipca 1960 r. Na wieść o jej chorobie napisał:

Nie chciałem o tym ani mówić, ani pisać, ale wiele moich obserwacji jest [że] to miejscowość szkodliwa dla zdrowia i dłuższy pobyt w niej działa nie-dobrze. Trudno było tłumaczyć to wszystko Emilowi, któremu się wydawało, że ponieważ ojciec jego tam mieszkał i dokonał żywota, to i on powinien to

³⁷ Sygn. R 791, k. 90.

³⁸ List z dnia 6 IX 1954 r., *ibidem*, k. 139.

³⁹ Kozikowski informuje o tym fakcie Zegadłowiczową w liście z dnia 5 X 1953 r., zob. R 791, k. 126.

samo zrobić. Oczywiście, trudno w tej chwili myśleć o sprzedaży Gorzenia, ale czy nie znalazłaby się możliwość przeniesienia się Pani np. do Krakowa. W mieście na pewno czułaby się pani lepiej. Przecież Gorzeń to jedno siedlisko wilgoci i jeżeli w dodatku jest takie dżdżyste lato, jak w tym roku, to po prostu nie wiadomo, co robić. Jeżeli wilgoć przenika do książek, to cóż dopiero mówić o płucach i kościach człowieka⁴⁰.

Drugi pod względem wielkości zbiór, liczący 61 listów, tworzy korespondencja do Marii Zegadłowicz od Jadwigi Ziemięckiej z lat 1934-1967 (R 793). Listowi z dnia 27 września 1966 r. towarzyszy załącznik – maszynopis tekstu: *Uwagi J. Ziemięckiej na temat książki E. Kozikowskiego Portret Zegadłowicza bez ram Lud. Sp. Wydawn., 1966. Biografia – na tle wspomnień osobistych z lat 1920–1941*. Wraz z listem wysłała wtedy Ziemięcka egzemplarz książki Kozikowskiego i, jak sama określiła, swoją ocenę jej poziomu. Jej zdaniem *Ufający przyjacielowi Zegadłowicz potraktowany został przez tego przyjaciela – po śmierci, gdy już się bronić nie może – w sposób niezwykle złośliwy⁴¹.*

Po kilkanaście czy kilka listów otrzymała Zegadłowiczowa od Essmanowskich, Jana Mrozińskiego, Władysława Studenckiego, Kornela Szymanowskiego, pojedynczo m.in. od Romana Juraszka, Gustawa Morcinka, Wojciecha Natansona, Franciszka Suknarowskiego. Z listów Kornela Szymanowskiego do Marii Zegadłowicz z lat 1960-1961 poznajemy szczegóły zakupu przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu rękopisów i korespondencji Emila Zegadłowicza⁴².

W omawianym zespole archiwaliów Marii Zegadłowicz znajdują się również papiery i pisma dotyczące spraw ubezpieczenia społecznego, sytuacji materialnej (przyznania dotacji, zasiłków itp. głównie z Ministerstwa Kultury i Sztuki), Wystawy Sztuki Ludowej, na którą ekspozaty wypożyczono z górzeńskiego dworu.

Na uwagę zasługują także listy i bruliony pism i listów pisanych przez Marię Zegadłowicz, m.in. do Jadwigi Ziemięckiej z lat 1937-1956, które po jej śmierci przekazał do Gorzenia brat Jadwigi – Antoni Marszewski. W papierach różnych (R 797) znalazły się np.: zaproszenia na wystawy, spotkania autorskie, afisze, plakaty, ankiety, wycinki prasowe.

Drugi zespół materiałów składający się z 61 listów i kart pocztowych to korespondencja Atessy Zegadłowicz-Rudel z lat 1938-1986 (R 798) m.in. od Józefa Putka, Władysława Studenckiego i najwięcej, bo 36, od Stefana Żechowskiego. Po wielolet-

⁴⁰ R 791, k. 33.

⁴¹ R 793, k. 65.

⁴² Co zakupiono wówczas zob. K. Szymanowski, *Archiwum gorzeńskie – rękopisy E. Zegadłowicza*, „Pamiętnik Literacki”, 1963, z. 3, s. 181-184; *idem*, *Korespondencja Zegadłowicza*, „Przegląd Humanistyczny”, 1962, nr 4, s. 119-142.

niej przerwie w 1968 r. Atessa Zegadłowicz-Rudel nawiązała kontakt z Żechowskim, zapraszając go na uroczystości związane z odsłonięciem pomnika Zegadłowicza w Wadowicach. Od tego momentu utrzymywano ożywione kontakty trwające do śmierci artysty z Książa (do 1984 r.). Ich plonem była bogata i ciekawa korespondencja dotycząca spraw związanych m.in. z wydawaniem różnych utworów Emila Zegadłowicza, obchodami rocznic urodzin i śmierci pisarza, z remontem i urządzeniem dworu w Gorzeniu Górnym – Muzeum Emila Zegadłowicza.

Uzupełnieniem omówionych powyżej zespołów jest zbiór 70 listów różnych nadawców do różnych odbiorców (R 799), m.in. listy do Adama Zegadłowicza, Elżbiety [Halszki] Zegadłowicz-Sępek, Jadwigi Ziemięckiej, Jadwigi Ziętkiewicz (siostry Marii Zegadłowicz).

W zakupionych materiałach znalazły się również utwory osób obcych (R 802), m.in. liczący 9 kart maszynopis tekstu autorstwa dr. Józefa Putka *Droga od starodawnej bakalnicy parafialnej przez klechówkę i organistówkę do nowoczesnej świeckiej szkoły powszechnej oraz od dziwowisk kościelnych i szkolnych do nowoczesnego teatru ludowego*, Chocznia, 5 luty 1959 r.

Rodzina przekazała 19 numerów różnych tytułów gazet z lat 1944-1954, w tym 9 numerów „Dziennika Literackiego” wydawanego w Krakowie, oraz kserokopie rękopisów kilku utworów Zegadłowicza, których oryginały trafiły np. do Biblioteki Narodowej, m.in. *Wasz korespondent donosi*, *Interview*, *Białe pięści*.

ZAKOŃCZENIE

Powyższy przegląd zawartości archiwum domowego Emila Zegadłowicza i jego rodziny ma charakter informacyjny. Scharakteryzowano tylko najobszerniejsze zespoły i przywołano tylko wybrane dokumenty i materiały. Niektóre z nich, jak już wcześniej podano w przypisach, doczekały się publikacji. Mimo to w omawianym archiwum znajduje się jeszcze wiele cennych materiałów godnych uwagi badaczy oraz publikacji.

Bibliografia

- Bo ty jesteś moje fatum. Listy Stanisławy Wysockiej do Emila Zegadłowicza 1924-1935*, wstęp, oprac. tekstu i przypisy M. Wójcik, Kielce 2008.
- Drażnyk J., *Zegadłowicziana w Bibliotece Uniwersyteckiej w Kielcach*, „Rocznik Biblioteki Uniwersyteckiej”, 2013, t. 1, s. 61-81.

- Emil Zegadłowicz, Stefan Żechowski, Marian Ruzamski, *Korespondencja*, t. 1: 1936-1937, t. 2: 1938-1944, wstęp, oprac. tekstu i przypisy M. Wójcik, Kielce 2002.
- Ervinne T. [Stefan Essmanowski, Emil Zegadłowicz], *Gra w zielone czyli Świadome ojcostwo. Heca w trzech aktach z prologiem i epilogiem*, wstęp, oprac. i przypisy M. Wójcik, Kielce 2022.
- Krajewska A.M., *Rękopisy Emila Zegadłowicza w zbiorach Biblioteki Narodowej*, w: *Okolice Zegadłowicza*, red. H. Czubała, W. Próchnicki, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2020, s. 225-241.
- Kulisy skandalu literackiego. Rzecz o „Motorach” Zegadłowicza. Wystawa ze zbiorów Biblioteki Głównej Akademii Świętokrzyskiej, Muzeum Emila Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym oraz prywatnych zbiorów Rodziny Pisarza i pani Marianny Żechowskiej*, [scenariusz wystawy i oprac. katalogu J. Drażnyk], Kielce 2005.
- Mistrz i Maria: listy Emila Zegadłowicza i Marii Parafińskiej 1937-1941*, wstęp, oprac. i komentarze W.T. Wójcik, Kielce 2017.
- Pamiętnik wygnańca z roku 1863*, spisał z własnych przeżyć (Lucjan) Zawistowski, oprac., wstęp i przypisy W. Wójcik, M. Wójcik, przedmowa W. Caban, Kielce 2015.
- Piwowarczyk A., *W kręgu Gorzenia Górnego*, w: *Księga wspomnień 1919-1939*, Warszawa 1960, s. 285-313.
- Stabro S., *Muza i artysta. Listy Stanisławy Wysockiej do Emila Zegadłowicza*, w: *Okolice Zegadłowicza*, red. H. Czubała, W. Próchnicki, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2020, s. 213-224.
- Szymanowski K., *Archiwum gorzeńskie – rękopisy E. Zegadłowicza*, „Pamiętnik Literacki”, 1963, z. 3, s. 181-184.
- Szymanowski K., *Korespondencja Zegadłowicza*, „Przegląd Humanistyczny”, 1962, nr 4, s. 119-142.
- Wójcik M., *Emil Zegadłowicz, skróty kronikarskie*, „Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej”, 2002, t. 15, s. 57-87.
- Wójcik M., *Lata uniwersyteckie Emila Zegadłowicza*, „Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej”, 2002, t. 15, s. 37-55.
- Wójcik M., *Listy Stanisława Ignacego Witkiewicza w gorzeńskim archiwum*, „Akcent”, 2004, nr 3-4, s. 27-32.
- Wójcik M., *Notatnik Emila Zegadłowicza 1928 -1937*, „Akcent”, 1999, nr 2, s. 45-58.
- Wójcik M., *Pan na Gorzeniu. Życie i twórczość Emila Zegadłowicza*, Kielce 2005.
- Wójcik M., *Tytus i Elżbieta. Biograficzne losy rodziców Emila Zegadłowicza odtworzone na podstawie materiałów archiwalnych Muzeum w Gorzeniu Górnym*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2000, nr 4, s. 24-44.
- Wójcik M., *W obliczu śmierci. Ostatnie lata życia i testament Emila Zegadłowicza*, „Rocznik Świętokrzyski”, 2004, t. 28, s. 53-70.
- Wójcik M., *Z Gorzenia w świat. Ministerialny epizod w biografii Emila Zegadłowicza*, „Rocznik Biblioteki Uniwersyteckiej”, 2017, t. 4-5, s. 135-179.
- Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich*, oprac. B. Horodyski, Wrocław 1955.
- Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniackiej, Warszawa 2003.
- Zegadłowicz E., *Dziewczyna*, wybór A. Zegadłowicz, oprac. tekstu J. Kajtoch, [Bielsko-Biała] 1987.
- Zegadłowicz E., *Dziewczyna*, nakład i oprac. tekstu Kazimierz Rudel, Nowy Sącz 2003.
- Zegadłowicz E., *Godzinki. Gorzkie żale. Zwiastowanie. Miedza. Ziarna na opoce*, nakładem Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, Poznań [1925].
- Zegadłowicz E., *Łyżki i księżyc. Groteska straganowa w trzech aktach*, do druku przygotował i wstępem zaopatrzył K. Szymanowski, Poznań 1957.
- Zegadłowicz E., *Martwe morze. Pamiętnik Jana w Oleju Żydlu. Powieść*, nakładem Księgarni F. Hoesicka, Drukarnia „Grafia” w Warszawie, Warszawa 1939.
- Zegadłowicz E., *Poezje wybrane*, wyboru dokonał i przedmową opatrzył T. Olszewski, Warszawa 1971.